



Sygn. akt III CSK 256/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa G. G. i in.,  
przeciwko Skarbowi Państwa - reprezentowanemu przez Prezydenta Miasta K. i  
Wojewodę M.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 22 kwietnia 2015 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]  
z dnia 20 grudnia 2013 r.,

- 1. odrzuca skargę kasacyjną w stosunku do powodów J. K., A. W. i A. W.,**
- 2. oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie,**
- 3. zasądza od pozwanego na rzecz powodów G. G., W.K. i E. S. kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł, na rzecz powódki K. W. kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł oraz na rzecz powodów M. K., S. U., M. C., J. K. i A. W. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta K. i Wojewody M. odszkodowania obejmującego rzeczywista

stratę - wartość utraconej nieruchomości oraz równowartość korzyści, jakie nieruchomość ta mogła przynieść powodom - odpowiednio na rzecz:

1) G. G. w kwocie 1.143.341,25 zł, 2) W. K. kwocie 1.286.258,91 zł, 3) E. S. kwocie 643.129,45 zł, 4) K. W. kwoty 1.856.129 zł, 5) M. K. kwocie 285.980 zł, 6) S. U. kwocie 285.980 zł, 7) M. C. kwocie 285.980 zł, 8) G. W. kwocie 53.621 zł, 9) O.W. kwocie 53.621 zł, 10) Ag. W. kwocie 53.621 zł, 11) Ad. W. kwocie 105.295 zł, 12) An. W. kwocie 105.295 zł i 13) J. K. kwocie 105.295 zł – wszyscy wnieśli także o przyznanie im odsetek od dnia wniesienia pozwu i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w K. uwzględnił ich roszczenia w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody M., zasądając odsetki od dnia 6 czerwca 2013 r., a w pozostałej części powództwo oddalił.

Sąd ustalił, że decyzją Prezydium Rady Narodowej m. K. z dnia 7 października 1965 r. poprzedników prawnych powodów wywłaszczono z działek aktualnie oznaczonych nr: 41/27, 41/29, 48/37, 48/38, 48/35, 48/47 i 48/48, o pow. 8.985 m<sup>2</sup>, przeznaczając je na budowę kąpieliska w D. Następnie decyzją z dnia 4 grudnia 1997 r. działki te zwrócono M. K., która - poza zbieżnością nazwiska - nie pozostawała w żadnej relacji z osobami wywłaszczonymi. Uzyskanie przez M. K. decyzji o zwrocie działek nastąpiło w wyniku przestępstwa z art. 228 § 3 k.k. i art. 229 § 3 k.k., za które osoby odpowiedzialne za podjęcie decyzji zostały prawomocnie skazane. Nikt z powodów, ani ich poprzedników nie był zawiadamiany o toczącym się postępowaniu o zwrot nieruchomości.

Decyzją z dnia 28 lipca 2009 r. Wojewoda M. orzekł, że decyzję z dnia 4 grudnia 1997 r. wydano z rażącym naruszeniem prawa, ale nie stwierdził jej nieważności z uwagi na nieodwracalne skutki prawne, które wywołała (zwrócone działki zostały następnie sprzedane). Powodowie domagali się, odpowiednio do wysokości swoich udziałów w spadku, zapłaty odszkodowania odpowiadającego aktualnej wartości wywłaszczonej nieruchomości według stanu z grudnia 1997 r. oraz utraconych korzyści za okres od 4 grudnia 1997 r. Sąd stwierdził, że wprawdzie w 1968 r. wydana została decyzja o przyznaniu odszkodowania za wywłaszczona nieruchomość, jednak ostatecznie fakt wypłacenia tego odszkodowania nie został przez pozwanego wykazany. Z ustaleń wynika ponadto,

że powódka G. G. zainteresowała się możliwościami odzyskania wywłaszczonej nieruchomości w początkach 2006 r. Wówczas dowiedziała się o dokonaniu jej zwrotu na rzecz M. K. i w dniu 2 marca 2006 r. wystąpiła o uchylenie decyzji z 4 grudnia 1997 r., a pismem z dnia 23 czerwca 2006 r. - o wypłatę odszkodowania dla powodów.

Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany Skarb Państwa ponosi wobec powodów odpowiedzialność na podstawie art. 160 § 1 k.p.c., ponieważ źródłem szkody jest decyzja wydana w dniu 4 grudnia 1997 r., która uniemożliwiła im odzyskanie nieruchomości na podstawie art. 69 ust. 1 w zw. z art. 47 ust. 4 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jedn. tekst Dz.U. z 1991 r., Nr 30, poz. 127 ze zm. - dalej „u.g.g.”). Przewidziany w tych przepisach obowiązek zwrotu nieruchomości byłemu właścicielowi miał charakter bezwzględny, co obligowało Skarb Państwa do podjęcia działań umożliwiających mu zgłoszenie roszczenia, gdy okazało się, że nie będzie zrealizowany cel wywłaszczenia. Szkoda powodów wyraża się bezpowrotną utratą możliwości odzyskania prawa własności nieruchomości i uzyskania korzyści, które nieruchomość ta mogła im przynieść. Wartość nieruchomości oraz utracone korzyści z tytułu czynszu najmu za okres od 4 grudnia 1997 r. do 11 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy ustalił posiłkując się opinią biegłego i dokonując podziału wyliczonego odszkodowania między powodów stosownie do przypadających im udziałów spadkowych.

Sąd Apelacyjny, rozpatrujący sprawę na skutek apelacji pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody M. wyrokiem z dnia 20 grudnia 2013 r. oddalił tę apelację i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd odwoławczy stwierdził, że wprawdzie przepis art. 69 ust. 1 w zw. z art. 47 ust. 4 u.g.g., nie nakładał na Skarb Państwa obowiązku powiadomienia właścicieli wywłaszczonych nieruchomości o możliwości ich zwrotu, poza przypadkiem, gdy zamierzał wykorzystać je na inny cel, co nie miało miejsca w rozpatrywanym wypadku, uznał jednak, że prawidłowa wykładnia art. 47 ust. 4 u.g.g. nakazuje przyjąć pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2001 r., (III CKN 20/99, nie publ.) zarówno wtedy, kiedy

nieruchomość została wykorzystana niezgodnie z celem wywłaszczenia, jak i wtedy, gdy cel ten nie został z innych przyczyn osiągnięty i podstawa wywłaszczenia odpadła. W obydwu wypadkach były właściciel wywłaszczonej nieruchomości lub jego następca prawny powinien zostać z urzędu powiadomiony o możliwości zwrotu nieruchomości, skoro to po stronie organu administracji istniała wiedza o przyczynach niezrealizowania celu wywłaszczenia. Poprzez nieudzielenie powodom tej informacji uniemożliwiono im wystąpienie z wnioskiem o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, a następnie bezprawnie zwrócono ją osobie nieuprawnionej.

Sąd odwoławczy nie podzielił też zarzutów, że powodowie nie są uprawnieni do odszkodowania za utracone korzyści z tytułu czynszu za okres poprzedzający podjęcie w 2006 r. kroków w celu odzyskania nieruchomości. Zdaniem tego Sądu roszczenie należy ocenić uwzględniając bezprawność niepowiadomienia powodów o zbędności nieruchomości na cel określony w orzeczeniu o wywłaszczeniu. Powiadomienie takie powinno nastąpić najpóźniej w czasie kiedy M. K. złożyła wnioski o zwrot nieruchomości. Gdyby organ administracji we właściwym czasie powiadomił powodów, umożliwiając im wystąpienie ze stosownym wnioskiem, to mogliby oni odzyskać nieruchomość i pobierać z niej korzyści już w okresie objętym ustaleniami biegłej.

Sąd Apelacyjny zakwestionował także argumenty skarżącego, że wydanie w dniu 4 grudnia 1997 r. decyzji o prawidłowej treści - odmawiającej zwrotu nieruchomości na rzecz osoby nieuprawnionej, nie wywołałoby skutków prawnych względem powodów, jako pomijające fakt, że wniosek o zwrot nieruchomości nie został przez powodów zgłoszony wcześniej z powodu bezczynności organu administracji.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną jedynie w części oddalającej jego apelację co do kwoty 3 161 331,80 zł zasądzonej na rzecz powodów tytułem odszkodowania za utracone korzyści. Skargę oparł na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego i zgłosił zarzut błędnej wykładni art. 361 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że szkoda w postaci utraconych korzyści może być określona bez uwzględnienia sytuacji powodów, ich działań

zmierzających do osiągnięcia tych korzyści oraz prawdopodobieństwa ich uzyskania; zarzucił też niewłaściwe zastosowanie art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 1 i § 2 k.p.a. poprzez przyjęcie, że powodowie ponieśli szkodę w postaci utraconych korzyści w łącznej kwocie 3 161 331,80 zł; oraz niewłaściwe zastosowanie art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 160 § 1 i § 2 k.p.a. polegające na uznaniu, iż w granicach normalnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją o zwrocie wywłaszczonej nieruchomości na rzecz osoby nieuprawnionej a szkodą w postaci utraty możliwości zwrotu tej nieruchomości mieści się również utrata korzyści związanych z posiadaniem tej nieruchomości w sytuacji, gdy skutki wadliwej decyzji administracyjnej (rozporządzenie wywłaszczoną nieruchomością na rzecz osoby trzeciej) nie pozwalały na uzyskiwanie tego rodzaju korzyści.

We wnioskach skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w części, w której Sąd Apelacyjny oddalił jego apelację od orzeczenia zasądzającego odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści i wydania orzeczenia reformatoryjnego - zmianę punktu I wyroku Sądu Okręgowego z dnia 6 czerwca 2013 r. i oddalenie powództwa w stosunku do powodów: G. G. co do kwoty 589 869,50 zł, W. K. co do kwoty 663 603,18 zł, E. S. co do kwoty 331 801,59 zł, K. W. co do kwoty 884 804,25 złotych, M. K. co do kwoty 147 467,37 zł, S. U. co do kwoty 147 467,37 zł, M.G. co do kwoty 147 467,37 zł, J. K. co do kwoty 82 950,39 zł, Ad. W. co do kwoty 82 950,39 zł oraz An. W. co do kwoty 82 950,39 zł, a także zmianę orzeczenia w przedmiocie kosztów postępowania stosowanie do wyniku sprawy; ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku we wskazanej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Skarżący wniósł także o orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący wskazał w skardze globalną kwotę zaskarżenia, precyzując ją w odniesieniu do roszczeń zasądzonych na rzecz poszczególnych powodów stosownie do kwot wyliczonych przez biegłą. Współuczestnictwo powodów miało charakter materialny, ponieważ zgłoszone przez nich żądania wynikały z tej samej podstawy faktycznej i prawnej (art. 172 § 1 pkt 1 k.p.c.). W takim wypadku wartość

przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną określa się odrębnie w stosunku do każdego ze współuczestników, zarówno w przypadku współuczestnictwa formalnego, jak i materialnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2000 r., I CZ 48/00 - nie publ. i z dnia 22 stycznia 2015 r., I CZ 117/14, nie publ.). Zasada ta obowiązuje również, kiedy roszczenie stanowi składnik masy spadkowej i jest dochodzone przez spadkobierców stosownie do ich udziałów w spadku. Pozwany zaskarżył wyrok jedynie w części orzekającej o odszkodowaniu z tytułu utraconych korzyści, w tym zaś zakresie nie budzi wątpliwości, na co zwracają uwagę w swoich odpowiedziach na skargę kasacyjną powodowie J. K., Ad. W. i An. W., że ich roszczenia uwzględnione zostały w wysokości przez nich zgłoszonej, niższej niż wynikająca z wyliczenia biegłej (i podana przez skarżącego) kwota po 85 950,39 zł dla każdego z nich. Sąd zasądził na ich rzecz jedynie po 27 379 zł z tytułu utraconych korzyści, więc wartość przedmiotu zaskarżenia nie sięga kwoty 50 000 zł, wyznaczającej granicę, poniżej której skarga kasacyjna jest niedopuszczalna na podstawie art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c. W tej części skargę kasacyjną pozwanego należało więc odrzucić na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c.

Zawarte w skardze zarzuty dotyczą prawidłowości wykładni i zastosowania przepisów określających wymagania w zakresie związku przyczynowego jaki zachodzi pomiędzy zdarzeniem będącym źródłem szkody a negatywnymi konsekwencjami majątkowymi, których naprawienia może domagać się poszkodowany. Skarżący kwestionuje przyjętą przez Sąd Apelacyjny interpretację art. 361 § 2 k.c. oraz sposób zastosowania art. 361 § 1 i 2 k.c. w okolicznościach rozpatrywanej sprawy do oceny związku pomiędzy wydaniem bezprawnej decyzji z 4 grudnia 1997 r. a niemożnością uzyskania przez powodów dochodów z nieruchomości zwróconej w tej decyzji osobie nieuprawnionej.

Pozwany szeroko powołał się w skardze na orzecznictwo kształtujące wykładnię art. 361 k.c. i przytoczył poglądy odnoszące się do przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej za utracone korzyści, zasad rozróżnienia związku przyczynowego wymaganego do stwierdzenia, że nastąpiła utrata korzyści podlegająca naprawieniu w drodze odszkodowania i powiązań przyczynowych wskazujących jedynie na utratę korzyści ewentualnych, nie dość pewnych i z tego powodu nie podlegających rekompensacie. Nie budzi wątpliwości,

że odpowiedzialność za szkodę hipotetyczną wymaga wykazania z bardzo wysokim, graniczącym z pewnością prawdopodobieństwem, iż korzyści, których utrata ma zostać naprawiona, zostałyby osiągnięte, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Jako kryterium oceny przyjmuje się porównanie rzeczywistego przebiegu zdarzeń i hipotetycznego ich toku, odtwarzanego z wyłączeniem przyczyny szkody. Uwzględnia się przy tym zarówno przesłanki podmiotowe jak i przedmiotowe świadczące o subiektywnej i obiektywnej możliwości osiągnięcia korzyści. Wykazanie jedynie szansy ich uzyskania nie jest wystarczające. Zarzut wadliwej wykładni art. 361 § 2 k.c. nie jest jednak słuszny, ponieważ Sąd Apelacyjny przyjął tak rozumianą koncepcję związku przyczynowego koniecznego do przyznania odszkodowania w zakresie *lucrum cessans*. Sąd odwoławczy podzielił argumentację Sądu Okręgowego, który wszystkie powyższe przesłanki uznawał za istotne elementy budowy hipotetycznego przebiegu zdarzeń.

Rozważyć natomiast należy, czy prawidłowo wyłożone przepisy zostały należycie zastosowane. Skarżący podnosi, że subsumpcja była wadliwa, ponieważ Sąd błędnie przyjął, że utracone korzyści pozostają w związku z wydaniem decyzji z 4 grudnia 1997 r., mimo że taki związek nie zachodzi. Jego zdaniem skoro w momencie wydania tej decyzji powodowie nie mieli do nieruchomości żadnych praw, a decyzja pozostała w mocy, ponieważ nie została uchylona, a jedynie stwierdzono jej niezgodność z prawem, to jej skutkiem była bezpowrotna utrata możliwości odzyskania nieruchomości, powodowie natomiast nigdy nie mogliby z tej nieruchomości w żaden sposób korzystać. Przytoczone rozumowanie opiera się na błędnym założeniu, że w wypadku, kiedy decyzja wydana z naruszeniem prawa nie została uchylona, skutki jakie wywołała włączyć należy do konstrukcji hipotetycznego stanu, budowanego przy założeniu, że podjęta została decyzja prawidłowa. Tymczasem skutki te włączyć należy do stanu rzeczywistego. Nieuchylenie decyzji uniemożliwiło powodom odzyskanie własności nieruchomości, a w konsekwencji także czerpanie z niej korzyści. Nie stanowi natomiast żadnej wskazówki co do hipotetycznej możliwości uzyskiwania przez nich korzyści w spornym okresie. Jak słusznie podkreśla pozwany - stan hipotetyczny budować należy przy założeniu, że w wyniku przeprowadzonego postępowania wydana



została prawidłowa decyzja. Zdaniem pozwanego prawidłową treścią decyzji byłoby jedynie nieuwzględnienie wniosku M. K., natomiast nie można przyjąć, że znalazłoby się w niej orzeczenie o zwrocie nieruchomości powodom, którzy w tym czasie nie interesowali się możliwościami jej odzyskania. Pozwany kwestionuje przy tym prawidłowość stanowiska Sądu Apelacyjnego, że budowa przypuszczalnego przebiegu zdarzeń w postępowaniu mającym na celu uzyskanie odszkodowania za szkodę wyrządzoną wydaniem decyzji niezgodnej z prawem może opierać się nie tylko na fikcji wydania prawidłowej decyzji, ale jednocześnie zakładać wykonanie przez pozwanego innego obowiązku, w rzeczywistości niewykonanego, pierwotnego w stosunku do postępowania, w którym wydana została decyzja i niebędącego jego częścią, to znaczy wynikającego z art. 69 ust. 1 w zw. z art. 47 ust. 4 u.g.g. obowiązku zawiadomienia powodów (ich poprzedników prawnych) o tym, że nieruchomość stała się zbędna na cel, uzasadniający wywłaszczenie. Pozwany podważa również w uzasadnieniu skargi kasacyjnej istnienie takiego obowiązku, jednak wobec niesformułowania w tym zakresie prawidłowego zarzutu kasacyjnego, zagadnienie to, wyjaśnione już zresztą w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 81/07, OSN-ZD 2008/2/40 i cytowane w nim orzeczenia) nie może być przedmiotem rozważań.

Zgodzić się należy, że przedmiotem postępowania opartego na podstawie art. 160 k.p.a., z jakim wystąpili powodowie jest odszkodowanie za szkodę poniesioną na skutek wydania decyzji z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a., a więc m.in. decyzji, która wydana została z rażącym naruszeniem prawa. Normalny związek przyczynowy zachodzić musi w takim wypadku pomiędzy wydaniem wadliwej decyzji a szkodą i nie może być uzupełniany dodatkowymi korektami innych nieprawidłowych działań zobowiązanego. Dlatego też rozumowanie oparte na założeniu, że powodowie powinni zostać powiadomieni wcześniej, iż nieruchomość odebrana ich poprzednikom stała się zbędna na cel wywłaszczenia, wobec czego w chwili wszczęcia postępowania o zwrot tej nieruchomości dysponowaliby wiedzą pozwalającą wystąpić z wnioskiem konkurencyjnym do wniosku M. K., świadczy o wadliwym zastosowaniu art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 160 § 1 k.p.a.

Nie oznacza to jednak, że wniosek, iż powodowie (bądź ich poprzednicy) zgłosiliby tego rodzaju roszczenie jest obiektywnie nieprawidłowy. Wadliwość decyzji wynikała z tego, że została wydana na skutek przestępstwa, z pominięciem udziału i bez jej doręczenia osobom rzeczywiście uprawnionym do wystąpienia o zwrot wywłaszczonej nieruchomości i orzekała o oddaniu tej nieruchomości na rzecz osoby nieuprawnionej, która nie powinna być stroną postępowania o zwrot nieruchomości. Tego rodzaju przejawy naruszenia prawa przy wydaniu decyzji uzasadniają przyjęcie przy konstruowaniu prawidłowego stanu hipotetycznego nie tylko, że treść decyzji byłaby odmowna dla M. K., ale także, że wydana byłaby w postępowaniu z udziałem powodów (ich poprzedników) i im doręczona, co zapewniłoby im już na etapie prowadzenia postępowania w sprawie zwrotu nieruchomości informację o możliwości ubiegania się o jej odzyskanie, a w konsekwencji przeciwstawienie wnioskowi M. K. własnego wniosku. Są to elementy tego samego zdarzenia, które spowodowało szkodę i - w istocie - elementy, które umożliwiły skuteczne podjęcie i wykonanie wadliwej decyzji. Ostatecznie więc stanowisko Sądu Apelacyjnego, że powodowie mogliby odzyskać nieruchomość w czasie, kiedy zwrócono ją nieuprawnionej M. K. było trafne.

Zarzuty skarżącego odnoszące się do niewykazania dostatecznie wysokiego prawdopodobieństwa uzyskania przez powodów dochodów z wynajmu nieruchomości stanowią polemikę z ustaleniami faktycznymi Sądów obu instancji co do możliwości jej zagospodarowania. Ustalenia faktyczne, nawet o charakterze hipotetycznym, nie mogą stanowić przedmiotu kontroli kasacyjnej, także wtedy, kiedy są ukryte w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna w części, w której nie została odrzucona, podlegała oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. Mimo bowiem zasadności jednego z podniesionych zarzutów, ostatecznie wyrok odpowiadał prawu.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadniał art. 398<sup>21</sup> w zw. z art. 391 § 1, art. 98 § 1 i 3, art. 99 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 i 7 oraz § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa

kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 461) i § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 i 7 oraz § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490).